Jano Polska Wersja, Dzika kraina

Gdzie jest mój doooooooom
proszę ty go
chroń, chroń, chroń, chroń, chroń

żadna z ciebie gwiazda
możesz latać benzem
tulić w łapie papę
będąc zwykłym pędzlem

mówi z sensem
ten, co też się myli
co chuja ma z życia, a poukładane w dyni
tanichwyyytanie! Jeeebanie! O dupie Maryni
będąc w takim stanie
pozostaniesz w tej krainie
co mlekiem nie pachnie
na pewno miodem nie płynie
za to płynie czysta wóda
i śmierdzi jak na melinie
Eeeeeeeeeejjjjj!
coco chanel
w plastykowym kubku
whisky jest polane
na bogato bieda bawi się i wyjebane
słychać krzyki z okna
wziął towar jeszcze nad ranem
co weekend na mieście
chętne panie na jebanie
odpierdolą sie na bóstwo
potem rany na kolanie
co nas jeszcze spotka tu
w tej dzikiej krainie
gdzie dla brata wilkiem jest
ten co nie powinien, Ej! Ej!

gdzie jest mój
dom, dom, dom, dom, dom
straciłem z oczu go
może to błąd
proszę tylko
chroń, chroń, chroń, chroń, chroń
bym nie zwariował i złapał za broń
gdzie jest mój
dom, dom, dom, dom, dom
straciłem z oczu go
może to błąd
proszę tylko
chroń, chroń, chroń, chroń, chroń
bym nie zwariował i złapał za broń

Aaa jeeeeee
Dzika kraina, zalana betonem
się rana nie zasklepiła
pytram czyja wina?
systemu czy ludzi czyja?
Jeszcze jestem tutaj, czy to trzeci wymiar?
Jakiś tani banał w plastik opakowany
Z oceanu śmieci, żywią się ludzkie organy
Nikt z tym nic nie robi, Jegomość Pierdolony!
Dba o własne dobro i się czuje rozgrzeszony.
jooł! Ooo!
My to całkiem inna bajka
Kocham swoich ludzi
o nich dbam i jest pojarka

zawsze dziele kiedy trzeba
wielu tak chce lecz tak nie ma
Hajs mnie nie poróżni! Kiedyś odjebała szajba miii!
I c'est la vie! sie znalazłem jakby w próżni
i tak wiele dni tkwiłem w tej mi może słusznie
teraz kurwa lepiej już wiem jak się zachować należy
W tej Dzikiej Krainie ciągle walczyć żeby przeżyć Ej! Ej!

gdzie jest mój
dom, dom, dom, dom, dom
straciłem z oczu go
może to błąd
proszę tylko
chroń, chroń, chroń, chroń, chroń
bym nie zwariował i złapał za broń
gdzie jest mój
dom, dom, dom, dom, dom
straciłem z oczu go
może to błąd
proszę tylko
chroń, chroń, chroń, chroń, chroń
bym nie zwariował i złapał za broń